



Galaxy Tab S4 i Galaxy A7

Po pojawieniu się urządzeń hybrydowych rynek tabletów zaczął się zauważalnie kurczyć. Nadal jednak jest w nich coś, co przyciąga. Zwłaszcza do tych z najwyższej półki, co do których ma się wysokie oczekiwania. Amatorów tabletów, które mogą więcej, nie zawiedzie z pewnością najnowszy tablet marki Samsung – Galaxy Tab S4, charakteryzujący się świetnymi komponentami, wysoką wydajnością i możliwością pracy w trybie komputera. Kolejną nowością od koreańskiego giganta jest Galaxy A7 z trzema modułami aparatu fotograficznego.

Galaxy Tab S4

Tablet, pracujący pod kontrolą systemu operacyjnego Android, jako pierwsze tego typu urządzenie marki Samsung wyposażono w tryb Samsung DeX. W praktyce oznacza to mutowanie klasycznego Androida w interfejs zbliżony do pecetowego. Ta cecha Galaxy Tab S4 sprawia, że staje się pełnoprawnym urządzeniem biurowym. Multitasking, współpraca przy tworzeniu dokumentów czy ich edycja w czasie rzeczywistym są jeszcze prostsze po podłączeniu klawiatury, która jest dostępna jako opcja dodatkowa.

Sam tablet, ze szklanym tyłem nadającym mu elegancji, może się podobać. W odróżnieniu od swojego poprzednika, Galaxy Tab S3, tu zdecydowano się na zwężenie ramek i zrezygnowano z czytnika linii papilarnych pod wyświetlaczem, co nadało tabletowi bardziej proporcjonalną budowę. By odblokować urządzenie, można skorzystać z funkcji rozpoznawania twarzy, tęczówki oka lub obu tych metod naraz.

10,5-calowy wyświetlacz z technologią Super AMOLED, gwarantujący wyrazisty obraz i realistyczne odwzorowanie detali, sprawia, że tablet sprawdzi się w pracy, i w rozrywce. O jakość zdjęć może być spokojny zarówno fan selfie (8,0 MP, flesz), jak i amator uwieczniania pięknych widoków (pojedyncza matryca z tyłu ma 13 MP i przysłonę). Fani gier i muzyki docenią fakt, że system dźwięku sygnowany jest przez markę AKG. Dołączony do Galaxy Tab S4 rysik kształtem przypomina stylowy długopis, a korzystanie z niego oprócz funkcjonalności nadaje tabletowi bardziej profesjonalny charakter. Jedynek mankament to brak możliwości zadokowania pena, co zwiększa ryzyko zgubienia rysika tudzież czas poszukiwania go w czeluściach torby.

Galaxy A7

Ta kolejna nowość na półkach koreańskiego giganta zaskakuje przede wszystkim potrójnym modułem aparatu, który złożono z sensora głównego (24 MP) i dwóch dodatkowych aparatu regulującego głębię (5 MP) i ultraszerokokątnego (8 MP). Obiektywy – 77° oraz ultraszerokokątny 120° – wprowadzają użytkowników w nowy wymiar fotografii. Wizualnie od razu widać,

że to smartfon z rodziny Samsunga. Producent konsekwentnie trzyma się zasady nieumieszczania na ekranie smartfonów notch, dzięki czemu są całkowicie symetryczne. Szklana obudowa robi wrażenie, szkoda tylko że nie pomyślano przy tej okazji o dodaniu możliwości ładowania indukcyjnego.

Na prawej krawędzi Galaxy A7 umieszczono czytnik linii papilarnych, który jest jednocześnie przyciskiem domowym. Na lewym boku znajduje się zaślepka broniąca wejścia do standardowego dual SIM – dwóch gniazd nanoSIM i jednego microSD. Dzięki temu chęć rozszerzenia pamięci wewnętrznej telefonu nie oznacza konieczności ograniczenia się do korzystania z tylko jednej karty SIM.

Sześciocalowy wyświetlacz Infinity Super AMOLED FHD+ zapewnia ostrzejszy kontrast i bardziej dynamiczne kolory. Na uwagę zasługuje czujnik światła, który odpowiednio reaguje na zmiany oświetlenia. Filtr światła niebieskiego zapewnia łagodniejsze przejścia tonalne, dzięki czemu podczas czytania tekstu na ekranie Galaxy A7 oczy są mniej narażone na zmęczenie.

Sercem Galaxy A7 jest ośmiordzeniowy procesor współpracujący z 4 GB RAM i systemem operacyjnym Android. Na plus zaskakuje jakość dźwięku, generowana przez jeden głośnik. Koneserzy muzyki zwrócą uwagę na możliwość dostosowania jakości dźwięku do własnych preferencji dzięki dostępnym ulepszeniom, takim jak Dolby Atmos, equalizer i skaler UHQ, a także symulator brzmienia wzmacniacza lampowego oraz pogłosu sali koncertowej. Funkcja Adapt Sound pozwala na stworzenie własnego profilu dźwięku.

Tych, którzy lubią mieć ciągle rękę na pulsie, ucieszy funkcja Always on Display, dzięki której wybrane informacje, np. godzina i nadchodzące powiadomienia, będą stale widoczne na zablokowanym ekranie. Nie ma za to diody powiadomień. I pewnie znalazłoby się jeszcze kilka minusów, ale zawsze to pierwszy smartfon ze średniego segmentu cenowego z potrójnym aparatem.

Oprac. Redakcja na podstawie testów urządzeń i materiałów producenta. Zdjęcia: Samsung Electronics Polska Sp. z o.o.

